

WSTĘP

Witam państwa na wystawie „Moi Ver” w Muzeum Warszawy.

Ten nieco tajemniczy tytuł to pseudonim, który artysta urodzony jako Mojżesz Worobiejczyk, a zmarły jako Moshe Raviv przyjął, kiedy mieszkał w Paryżu na przełomie lat 20. i 30.

Wystawa opowiada o 50 latach jego twórczości: bardzo zróżnicowanej, bardzo ciekawej, głównie fotograficznej, ale też graficznej i malarskiej i przede wszystkim odkrywa przed państwem postać kompletnie zapomnianą. Zapomnianą ze względu na to, jakie były losy jego życia i jak bardzo burze, które przetoczyły się przez Europę w XX wieku, wpłynęły na jego los indywidualny.

To, co oglądamy na tej wystawie to w większości są rzeczy wyciągnięte, wygrzebane z prywatnego archiwum artysty, które jest przechowywane przez jego wnuczki w Tel Awiwie, które udostępniły ten zasób i dzięki współpracy z rodziną można było wiele z tych pięknych rzeczy sprowadzić najpierw do Paryża, a teraz do Warszawy.